

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska-Papież

Protokolant: aplikant radcowski Marta Kuligowska

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015r.

sprawy **T. W.**

obwinionego o wykroczenie z art.92 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 12 grudnia 2014r., sygn. akt. II W 1099/14

1. Zmienia zaskarżony wyrok :

a) w punkcie 2 w ten sposób, że obniża wymierzoną obwinionemu karę grzywny do kwoty **300 (trzysta) złotych.**

b) w punkcie 4 w ten sposób, że koszty za postępowanie przed Sądem I instancji określa na kwotę 100 złotych

2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w łącznej kwocie 80 zł, w tym kwotę 30 złotych tytułem opłaty za obie instancje.

Dorota Maciejewska-Papież

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014r., sygn. akt II W 1099/14, Sąd Rejonowy w Lesznie uznał obwinionego **T. W.** za winnego tego, że w dniu 18 kwietnia 2014 r. około godz. 18.40 w L. na ul. (...), kierując samochodem M. (...) (PL (...)) nie zastosował się do znaku drogowego B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”, tj. wykroczenia z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie wskazanego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 1.500 zł.

Na podstawie art. 118 § 1 kpsw, art.633 kpk w zw. z art.119 kpsw obciążył obwinionego kosztami postępowania w kwocie 200 zł.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obwiniony wskazując na rażącą niewspółmierność wymierzonej kary grzywny, nie uwzględniającej całokształtu okoliczności samego zdarzenia, jak również warunków i właściwości osobistych obwinionego.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zmniejszenie orzeczonej kary grzywny.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja obwinionego okazała się zasadna.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe. Tok rozumowania Sądu I instancji oraz wnioski płynące z analizy dowodów zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku, które odpowiadało wymogom procesowym określonym w art. 424 kpk w zw. z art.82 § 1 kpw. Sąd Rejonowy w należyty sposób wskazał, jakie okoliczności uznał za udowodnione i w oparciu o jakie dowody poczynił ustalenia faktyczne, zawierając nadto precyzyjny wywód, z którego wynika, dlaczego wskazane przez siebie dowody uznał za wiarygodne, jakie przepisy prawa zostały przez obwinionego naruszone i dlaczego winien on z tego tytułu ponieść odpowiedzialność.

Sąd I instancji uzasadnił również swoje rozstrzygnięcie w zakresie orzeczonej wobec obwinionego sankcji.

Przechodząc do merytorycznej kontroli zaskarżonego wyroku należy również wskazać, że orzeczenie to nie jest obciążone uchybieniami wskazanymi w art. 104 § 1 kpw oraz 440 kpk w zw. z art.109 § 2 kpw, które powodowałyby konieczność jego uchylenia z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia.

W tym stanie rzeczy, instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku Sąd Odwoławczy ograniczył jedynie do kwestii wskazanych w treści wywiedzionej apelacji.

Jedynie tytułem przypomnienia należy wskazać, iż Sąd II instancji, sprawując funkcje kontrolne nad procesem rozpoznania sprawy, a w tym nad procesem wymierzania kary, w tym ostatnim zakresie kontroluje czy została ona wymierzona przez Sąd I instancji w granicach dopuszczalnej gwarantowanej swobody orzeczniczej. Gdzie znajdują się te granice reguluje art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art.109 § 2 kpk. Zgodnie z powołanym przepisem Sąd odwoławczy jedynie wtedy umocowany jest do ingerencji w zaskarżone orzeczenie, kiedy stwierdzone zostanie, iż orzeczona kara nosi cechy rażąco niewspółmiernej reakcji karnej, czy to w aspekcie jej surowości czy też łagodności. Innymi słowy, zaskarżone orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie dostrzeżenia rażącego naruszenia reguł wymiaru kary opisanych w art. 33 kw, art.24 § 3 kw.

Powyższe wskazania musi mieć na uwadze Sąd Odwoławczy zarówno w odniesieniu do badania kwestii ukarania sędzonego w aspekcie ogólnym, jak również w aspekcie poszczególnych stosowanych bądź niestosowanych środków reakcji karnej.

Kluczowym jest zatem stwierdzenie, czy w sprawie wystąpiły okoliczności, których Sąd I instancji kształtując wymiar kary nie wziął pod uwagę, lub też, czy ustalone przez tenże Sąd okoliczności mają takie znaczenie i wagę, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym.

W ocenie Sądu Okręgowego, taka rażąca niewspółmierność represji zaistniała w przedmiotowej sprawie.

Sąd Rejonowy kreując wymiar kary skoncentrował się na sytuacji materialnej obwinionego oraz wcześniejszej jego karalności za wykroczenia.

Bezspornym jest, że obwiniony wcześniej został trzykrotnie (w roku 2012, 2013 i 2014) ukarany za popełnienie wykroczeń z art.92a kw (przekroczenie prędkości). Należy mieć jednak na uwadze, iż poza wspomnianymi przypadkami postępowanie obwinionego nie budziło żadnych zastrzeżeń – obwiniony prowadzi ustabilizowany tryb życia, nic nie wskazuje, by w inny jeszcze sposób naruszał porządek prawny czy zasady współżycia społecznego.

Nie ulega również wątpliwości, iż ustalone dochody obwinionego są zdecydowanie wyższe od przeciętnych. Jakkolwiek w myśl art. 24 § 3 kw, wymierzając grzywnę, bierze się pod uwagę dochody sprawcy, to jednak nie sposób dokonywać czysto matematycznego przełożenia owych dochodów na wymiar kary. Jak wskazał Sąd Rejonowy, wymierzając karę grzywny, poza samymi dochodami sprawcy uwzględnić należy także jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe. W tym aspekcie nie można pominąć, iż wskazane przez obwinionego środki pieniężne przeznaczane są na utrzymanie siedmiorga osób, w tym pięciorga uczących się dzieci obwinionego (czworga studiujących oraz ucznia szkoły średniej). Niesłusznym jest przy tym stwierdzenie Sądu Rejonowego, iż „przynajmniej część z nich powinna już być w stanie utrzymać się samodzielnie” (k.101). Zważywszy na uregulowania dotyczące obowiązku alimentacyjnego (art.128 i nast. Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) zbyt daleko idące i arbitralne jest wyprowadzanie tego rodzaju wniosków bez poczynienia stosownych ustaleń weryfikujących możliwość samodzielnego utrzymania się dzieci.

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń nie wynika również, by poza przywołanymi już dochodami z tytułu zatrudnienia, obwiniony posiadał inne jeszcze dochody czy majątek znacznej wartości. Akcentowany przez Sąd I instancji fakt posiadania samochodu, w kontekście wskazanego przez obwinionego modelu i rocznika pojazdu nie może być uznany za przejaw wyjątkowo dobrej sytuacji majątkowej obwinionego.

Z drugiej strony – czemu Sąd Odwoławczy nie przeczy – z pewnością sytuacja materialna obwinionego, nawet w kontekście wskazanych powyżej okoliczności, jest zdecydowanie lepsza niż przeciętnego obywatela.

Dla wymiaru kary, poza kryterium określonym art.24 § 3 kw, znaczenie mają jednak również inne okoliczności (wskazane m.in. w art.33 kw).

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia nie wskazują, by przyczyny takiego a nie innego zachowania obwinionego zasługiwały na szczególne napiętnowanie. Trudno zaprzeczyć temu, że złamanie ustalonych reguł bezpieczeństwa w ruchu świadczy o ich lekceważeniu. Jednakże w tych konkretnych uwarunkowaniach nie można uznać, by owo naruszenie było rażące. Zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu spowodowane działaniem obwinionego również nie było znaczne. W szczególności nic nie wskazuje, by to skutkiem czynu obwinionego zablokowany został przejazd ulicą (dla pojazdów uprawnionych), czy też wjazd na posesję. Nie można przy tym przyjąć, by dla oceny zachowania obwinionego znacząco niekorzystnym był fakt podobnego złamania reguł ruchu drogowego przez inne jeszcze osoby – z żadnych okoliczności nie wynika, by obwiniony w jakikolwiek sposób z nimi współdziałał, zatem istotna jest wyłącznie ocena postępowania obwinionego. W konsekwencji trudno uznać, by sam czyn cechował się szczególnie wysokim stopniem społecznej szkodliwości.

Niewątpliwie konsekwencje popełnienia wykroczenia muszą stanowić dla sprawcy dolegliwość, tak, by zrealizowane zostały zasady prewencji indywidualnej. Jednakże nie można uznać, by w realiach przedmiotowej sprawy kara grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia nie spełniała swojej roli i koniecznym była surowa represja.

Poza wskazanymi powyżej okolicznościami już uzasadniającymi pogląd o niewspółmierności orzeczonej wobec obwinionego kary grzywny należy mieć na uwadze jeszcze jeden element.

Należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie wcześniej wydano wyrok nakazowy (przypisujący popełnienie zarzucanego wykroczenia i wymierzający karę grzywny 300 zł). Wyrok ten stracił moc na skutek wniesienia sprzeciwu wyłącznie przez obwinionego. Wprawdzie w postępowaniu toczącym się po wniesieniu tego środka zaskarżenia nie obowiązuje zakaz reformationis in peius, to jednak trafnym jest pogląd, że orzeczenie w takim postępowaniu surowszych konsekwencji prawnych jest zasadne jedynie wówczas, gdy w toku przewodu sądowego ujawnione zostały nowe, istotne okoliczności obciążające, wykraczające poza materiały, które stanowiły podstawę wyroku nakazowego. W tym kontekście wymiar kary surowszej bez stwierdzenia nowych okoliczności byłby odbierany jako swoista kara za wniesienie sprzeciwu od wyroku nakazowego i byłby sprzeczny z postulatem zapewnienia swobody w podejmowaniu decyzji o wniesieniu sprzeciwu (na gruncie kpk por. Grajewski Jan, Paprzycki Lech K., Steinborn Sławomir, Komentarz do kodeksu postępowania karnego, LEX/el. 2011 – kom. do art. 506 kpk).

W warunkach przedmiotowej sprawy żadne nowe okoliczności nie zostały ujawnione w toku rozprawy – już z chwilą złożenia wniosku o ukaranie znana była sytuacja materialna obwinionego oraz okoliczności związane z popełnieniem zarzucanego czynu i w toku postępowania nie poczyniono żadnych odmiennych, nowych ustaleń. Również ta okoliczność poddaje w wątpliwość słuszność kary grzywny wymierzonej zaskarżonym wyrokiem.

W świetle powyższego należy uznać, iż grzywna w wymiarze 1500 zł przekracza swą dolegliwością wynikającą z okoliczności sprawy stopień zawinienia obwinionego.

Mając to na uwadze Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw, zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że obniżył wymierzoną obwinionemu karę grzywny do kwoty 300 zł.

Jednocześnie też dokonał korekty orzeczenia w punkcie 4 w zakresie kosztów postępowania – uzasadnienie Sądu I instancji nie wskazuje, co składa się na wskazaną w tym punkcie rozstrzygnięcia kwotę 200 złotych. Zgodnie z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z dnia 15 października 2001 r.) wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia przed sądem pierwszej instancji wynosi od jednego obwinionego lub oskarżyciela posiłkowego, za postępowanie zwyczajne lub przyspieszone - 100 zł, a jeżeli zostało zakończone skazaniem bez przeprowadzenia rozprawy - 50 zł. Niewątpliwie nie zaistniała druga ze wskazanych sytuacji. Jednocześnie też w sprawie nie poniesiono kosztów nie objętych ową zryczałtowaną wartością (art.118 § 3 kpw). W konsekwencji koszty za postępowanie przed Sądem I instancji należało określić na kwotę 100 zł.

Jednocześnie brak podstaw do dalszej ingerencji w treść zaskarżonego wyroku, a w szczególności nie zaistniały przyczyny, o których mowa w art. 104 § 1 kpw oraz w art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 118 kpsw w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U z 2001 r., nr 118, poz. 1269) oraz art. 3 ust. 1 i art. 10 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.).

SSO Dorota Maciejewska-Papież